

TEATR W GŁOWIE (1)

1.
Zanim przyszli, weszłam na scenę.
Puste rzędy zamknęły szczelnie usta.
Niepewność skropiła się ciszą na krawędzi
oddechu i opadła na poręcz krzesła.
I wtedy weszli. Wzrosła powierzchnia
przyczepności. Teraz jest szansa,
by nie wyszli zanim nabiorę ich w płuca
i wypluję, już oczyszczonych, ze znakiem
koniczyny na czole. Gdy zostawią
odciski palców na moim języku, wtedy
mogą zamknąć za sobą drzwi. Tylko
wtedy...

2.
czekam
w półmroku
wstuchuję się w ich szepty
wygięte parabolą
jesiennej szarości

3.
panie Marianie, światło proszę!

THEATER IM KOPF (1)

1.
Bevor sie kamen, ging ich auf die Bühne.
Die leeren Reihen hatten ihre Mündern
geschlossen. Die Unsicherheit verflüssigte sich
wie die Stille am Rande des Atems, sank
hinab auf die Lehnen der Stühle. Dann kamen
sie herein. Die Oberflächenhaftung ist spürbar
größer geworden. Jetzt gibt es eine Chance,
dass sie nicht wieder gehen, bevor ich sie
einatme in meine Lunge und wieder
ausspucke mit dem Zeichen des Kleeblatts
auf der Stirn. Wenn sie auf meiner Zunge ihren
Fingerabdruck hinterlassen, dürfen sie die Tür
wieder hinter sich schließen. Aber nur dann ...

2.
ich warte
im Halbdunkel
lausche ihrem Flüstern
verwoben in die Parabel
aus Herbstgrau

3.
Herr Marian, bitte Licht!